

RUBENS, Wystrzeliłem Tobą się

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak

Nie czułem już tak dawno dobrze się
Nie mogę tego znieść, że mało cię mam
Oczy otwarte, chodzisz, tulisz mnie
Zarywasz ze mną każdą noc

Nie za-po-mnę
Ni-gdy jak
Ra-zem do-brze
By-ło nam

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak

Ty jeszcze nigdy nie zawiodłaś mnie
Słuchamy nocą starych płyt
Rozpadam się, ty zmieniasz stan
Ktoś idealnie dobrał nas

Na pewno rozczaruję cię
Teraz możesz lecieć też
Wybaczasz każdy mój zły ruch
Mamy plażę cały rok

Nie za-po-mnę
Ni-gdy jak
Ra-zem do-brze
By-ło nam

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak

Wystrzeliłem Tobą się
Lecę, nie zatrzymasz mnie
Musisz przyznać, też to masz
Nie możemy latać tak